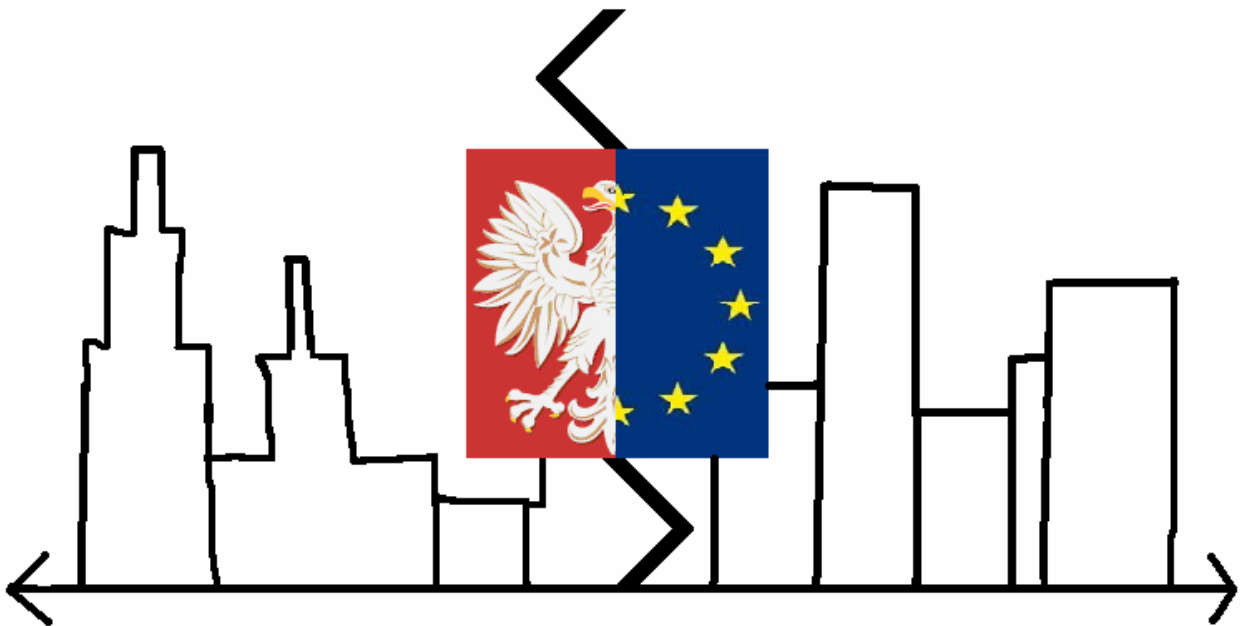




Czym różni się twoje
dzieciństwo,
jako mieszkańca Unii Europejskiej
od dzieciństwa twoich
rodziców?



Opracowały:
Weronika Zimnoch,
Joanna Jamiółkowska,
Marta Jamiółkowska.

1. Wstęp



Polska jest krajem, który wiele przecierpiał, odniósł ogromne straty i czasami nawet to nie wystarczyło, by wybić się na niepodległość i żyć w wolnym demokratycznym kraju. Polska jest krajem wyjątkowym. Rozszarpywana przez zaborców, cały czas nosząca żałobę po swych poległych synach, poniżana i pozbawiana nadziei trwała jako naród, który wie, co znaczy ból, smutek, cierpienie, ale i honor. O jej historii można napisać wiele prac, książek, wspomnień, ale chyba n i k t, kogo przodkowie ginęli za ten kraj, w czyich żyłach płynie krew poległych za Ojczyznę partyzantów, ich nie zrozumie. Zaś w tej pracy, chciałobyśmy opowiedzieć o niedawnym, ale ważnym, pełnym zmian okresie naszej historii, okresie dzieciństwa naszych rodziców, czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Spółczesność polskie było ubogie i pomiatane przez władzę. Tak naprawdę, pracowali wszyscy i bezrobocia praktycznie nie było, ale panowała gospodarka niedoboru, ludzie mieli pieniądze, a towaru w sklepach nie było. Do jego małej ilości przyczyniało się powszechne przekonanie, iż skoro nie pracowało się dla własnych potrzeb, po co starać się dla innych? Niestety, trzeba przyznać, że to nie był jedyny powód braku towaru. Ludzie, zmuszeni brakiem możliwości zakupu towarów potrzebnych do życia, wymieniali produkty swoich zakładów na produkty zakładów znajomych, kradli, panowało wszechobecne kumoterstwo, co gorsze, będące na porządku dziennym. Podsumowując, ludzie żyli z czego mogli, nie mając niczego. I możliwe, że byłoby tak do dzisiaj, gdyby nie pewien człowiek, nie mający wówczas nic wspólnego z rządem, a w przyszłości, skaczący przez płoty, ku wolności- i doskakujący do Pokojowej Nagrody Nobla...

Wyrób	Jednostka miary	Wykonanie	Wzrost w porównaniu z 1977=100
Węgiel kamienny	Mln t	192,6	103,5
Przerób ropy naftowej	Mln t	17,0	102,9
Energia elektryczna	Mld kWh	115,6	105,7
Stal surowa	Mln t	19,3	107,9
Miedź elektrolityczna	Tys t	332,2	108,4
Łożyska toczne	Mln szt	110,1	103,4

Młode pokolenie nawet nie rozumie, n i e w i e o dzieciństwie swych rodziców. Bo tak naprawdę porównanie między czasami dzisiejszymi czasami pięknych szkół, ośrodków kulturalnych, sportowych fundowanych przez Unię Europejską, a czasami landrynek, pustych półek w sklepach, ZOMO i Solidarności...

Fragment tabeli z encyklopedii „Świat w przekroju”

(Niezależne Zrzeszenie Studentów, 1979)

2. JAK ZMIENIŁ SIĘ NASZ POZIOM ŻYCIA W CIĄGU OSTATNICH 50 LAT.



Myślę, że trzeba zacząć od tego, że moje pokolenie ma ogromne szczęście, iż urodziło się pod koniec lub niedługo po okresie PRL-u. Ogólnie rzecz biorąc, stopa życiowa rodzin przez cały czas była na niskim poziomie i nie odnotowano większych zmian w ciągu dziejów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dane z tamtego okresu bulwersują, a to jak wielu ludzi ucierpiało, straciło swoją życiową szansę, a czasem ż y c i e , ze względu na chory komunistyczny reżim-przeraża.

<u>PKB na 1 mieszkańca w \$ z 1990 z parytetem siły nabywczej (tys.)</u>											
w Polsce	1950	1960	1970	1974	1978	1980	1982	1990	1995	2000	2004
	2,45	3,22	4,43	5,60	6,11	5,74	5,29	5,11	5,62	7,21	8,09
<i>Grecji</i>	1,92	3,15	6,21	7,35	8,70	8,97	8,88	10,0	10,3	12,1	14,3
<i>Hiszpanii</i>	2,19	3,07	6,32	8,15	9,02	9,20	9,29	12,1	12,9	15,6	17,5
<i>Irlandii</i>	3,45	4,28	6,2	7,04	8,25	8,54	8,82	11,8	14,4	21,8	25,5
<i>Portugalii</i>	2,09	2,96	5,47	7,05	7,34	8,04	10,8	11,6	13,8	17,9	18,0
<i>w 12. krajach Europy Zachodniej</i>	5,02	7,61	11,0	12,3	13,4	14,1	14,1	16,9	16,9	14,0	20,1

- W 20% rodzin robotniczych spożycie mięsa pozostawało poniżej normy "ledwie wystarczającej" (3 kg tygodniowo), 34% pozostawało w zakresie tej normy, ale nadal poniżej normy "dostatecznej" i zaledwie 16% w jej granicach; jeszcze gorzej kształtowało się spożycie warzyw, ryb, owoców, masła i jaj .
- W 10% rodzin przypadło poniżej 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę, w dalszych 19% rodzin od 3-4 m², a w 10% rodzin od 4-5 m² i w 13% rodzin 5-6 m²; łącznie 52% rodzin posiadało poniżej 6 m² powierzchni mieszkalnej na osobę .
- Ciepłą wodę bieżącą posiadało w mieszkaniu 1% badanych rodzin, zimną wodę bieżącą — 46% rodzin; ubikacje w domu mieszkalnym 25% rodzin, łazienki — 7% rodzin; na jednego członka badanych rodzin robotniczych przypadało średnio 0,3 łóżka.
- 65% robotników chorowało na przewlekłe choroby (badania na rodzinach pracowników Warszawskiej Fabryki Motocykli). Niekorzystnymi cechami ustroju socjalistycznego w PRL były: cenzura, tłumienie wolności wypowiedzi i kreacji twórczej, zmuszanie twórczych jednostek do emigracji lub "emigracji wewnętrznej", demoralizacja szerokich mas społecznych (homo sovieticus), zaprzepaszczenie szans rozwoju Polski, degradacja środowiska naturalnego, zapóźnienia cywilizacyjne i gospodarcze oraz zadłużenie (które w 1989 wynosiło 48 mld dolarów).

Dzięki wstąpieniu do UE dostaliśmy możliwość dofinansowania naszej służby zdrowia. Tomografy komputerowe w znacznym stopniu przyczyniają się do większej wykrywalności chorób, takich jak guzy nowotworowe i wiele innych urazów, które w latach PRL-u były nie wykrywalne lub bardzo rzadko. Poprawiła się również dostępność sprzętu dla niepełnosprawnych.

Woda, substancja niezbędna do życia. Trzeba o nią dbać, ale w Polsce nie ma odpowiedniej ilości oczyszczalni ścieków. Jeszcze gorsze warunki sanitarne panowały za czasu Polski Ludowej. Na szczęście dostaliśmy szansę na poprawę tego .

3.SOLIDARNOŚĆ, PZPR, SIERPIEŃ '80 - CO ZMIENIŁO SIĘ W POLSKIEJ POLITYCE PRZEZ OSTATNIE 30 LAT?



Ten punkt naszej pracy mogłybyśmy rozpisać na co najmniej dziesięć stron, bo wiemy, że cała historia Solidarności, jej strajków, ofiar służb bezpieczeństwa i rozmów w Magdalence, dla pełnego jej zrozumienia wymaga nie przeczytania czy obejrzenia filmu, ale przeżycia i chociaż nie miałyśmy takiej okazji- dziękujemy Bogu, że nasi rodzice p r z e z y l i ten burzliwy czas.

Historia zaczyna się 22 lipca 1944 roku, kiedy to w Moskwie zostaje podpisany przez Stalina tzw. 'Manifest Lipcowy'. Rozsyła się go po Polsce. Za miejsce ogłoszenia podano Chełm. W rzeczywistości było zupełnie inaczej. Manifest podpisali członkowie PKWN z przewodniczącym Edwardem Osóbką-Morawskim i wiceprzewodniczącymi Wandą Wasilewską i Andrzejem Witosem na czele- zawierał jedynie cele taktyczne, nie strategiczne komunistów w Polsce. Deklarował, np. przywrócenie odebranej przez Niemców własności należącej do chłopów, rzemieślników, drobnej i średniej burżuazji oraz instytucji publicznych i Kościoła. Jednocześnie jednak unieważniono Rząd RP na Uchodźstwie i uznanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, którego podstawą był Rząd Tymczasowy RP. Kiedy skończyła się wojna, PKWN zamieniony przedtem (31.12.1944r.) przez Stalina w Rząd Tymczasowy RP, zaczął organizowanie 'władzy ludowej'. Wyrażało się to m.in. we wprowadzeniu terroru policyjnego, wydawaniu dekretów, przewidujących karę śmierci za wiele czynów o charakterze politycznym (np. kodeks karny Wojska Polskiego z 23 września 1944) klasyfikowanych jako "przestępstwa", jak również za takie "przewinienia" jak posiadanie radioodbiornika. Liczbę ofiar tego terroru szacuje się na dziesiątki tysięcy.

Wracając do sytuacji państwa. Przez cały PRL, ogólnie mówiąc, w społeczeństwie polskim wyraźnie można było odróżnić 'rządowego' od zwykłego robotnika. Nic dziwnego- przecież ZSSR zlecił powstanie PRL, a jej rząd składał się niemal wyłącznie z komunistów. Trudno więc było powiedzieć, że rząd tracił na 'przyjaźni' ze Związkiem Radzieckim, skoro Związek Radziecki czuł się w Polsce jak u siebie, a rząd polski był niemalże filią Dumy. Na tej 'przyjaźni' cierpieli głównie ludzie. Import i eksport odbywał się wyłącznie między socjalistycznymi państwami i był on swoistym błędnym kołem. Polska była 'spichlerzem' ZSRR, więc oddawała Związkowi niemal wszystko, co wyprodukowała. Od niego nie dostawała nic, bo skoro polski parlament tylko formalnie był jego częścią, martwił się tylko o dobro swojego wschodniego 'przyjaciela'. Zostawała jeszcze Kuba, ale że była w podobnej sytuacji co Polska, statek z pomarańczami, przybijający do portu w Gdyni, witano tak, jakby obchodzono na jego cześć święto narodowe, a krajowa prasa i telewizja mówiła tylko o nim.

Ostatni epizod historii tego okresu nie można nazwać „happy endem”. Stan wojenny, krwawe, ś m i e r t e l n e, zamieszki, bezlitosne ZOMO wycinające w pień ludzi walczących o własne szczęście, o to by, ich dzieci po śmierci Stalina, nie zmuszano do płaczu w szkołach. O t, by dowiedziały się o pewnym Józefie, który pokonał jakże 'wspaniałą' i 'opiekuńczą' Armię Czerwoną. I może kiedyś, poznałyby to, za co dziesiątki ludzi przelało krew, która do dziś tętni nadzieją.

4.UNIA EUROPEJSKA - NOWY DZIAŁ W HISTORII POLSKI.

Kiedy wyzwoliliśmy się z okowów komunizmu, nie mieliśmy niczego, a przewodził nami zwykły stoczniovec z Gdańska, Lech Wałęsa. Kiedy doszedł do tego wszystkiego 'Plan Balcerowicza', popadliśmy w głęboki kryzys. Szczerze mówiąc, bardzo długo odbudowywaliśmy nasz kraj po nieszczęsnym okresie Polski Ludowej. Aż w końcu, pewnego majowego dnia, pięć lat temu, wstąpiliśmy do wspólnoty, do której wstąpienie wówczas równało nam się z szansą na nową lepszą Polskę. Ale czy rzeczywiście tak było?

Unia Europejska miała być organizacją łączącą państwa Europy. Miała dawać dotacje, będące dla 'młodej' Polski szansą. I rzeczywiście, tak było i jest. Ale wszystko ma swoje złe i dobre strony. Jednym z problemów dotyczących Unii, a dokładniej Parlamentu Europejskiego, jest wybieranie euro-posłów. Głosując na daną osobę, pragniemy, by zarządzała **Rzeczpospolitą Polską**. Ale czasami bywa tak, że dany, nawet nie poseł, ale m i n i s t e r- sprawuje swój urząd rok czy pół, a później kandyduje do Europarlamentu. Napisano wiele niemalże bzdurnych przepisów, poszerzających możliwości gospodarcze jednemu państwu, a ograniczających innemu.

Jednakże, musimy pamiętać co Unia nam ofiarowała. Dzięki Unii otrzymaliśmy dotacje na szkoły, ośrodki kultury, zdrowia, autostrady. Dzięki jej przepisom, które u nas obowiązywały od momentu wstąpienia do UE- udało się rozwiązać wiele zawiłych spraw; Unia dała nam nowe życie.

Jednak nie wszystko okazało się, „błogosławieństwem”. Świadczą o tym poniższe przykłady:

- *"Dyrektywa Komisji Europejskiej zaliczająca ślimaka do ryb lądowych, dzięki czemu Francuzi mogą dotować hodowle ślimaków"* (co nieoparte jest żadną istniejącą dyrektywą; Dyrektywa Siedliskowa, wyraźnie zalicza ślimaki do mięczaków, gromady gastropoda; możliwe, iż jest to błędna interpretacja rozporządzenia nr 1638/200, zaliczająca ślimaka jak i inne mięczaki do wykazu gatunków, w odniesieniu których należy przekazywać dane dla każdego głównego obszaru połowowego – w wykazie tym również są ryby lądowe i morskie)

- *"Marchewka jest uważana za owoc, ponieważ w Portugalii robi się z niej dżemy, ale tych przetworów w Unii nie można robić z warzyw"* (co jest nadinterpretacją dyrektywy 2001/113/EC, gdzie dla celów dyrektywy określa się marchew jako "owoc" <<Załącznik III, Definicje>>, dyrektywa ta jednak nie stanowi, iż w Unii Europejskiej marchew jest owocem),
- Przepis dotyczący prowadzenia dokumentacji wymaganej podczas zmywania naczyń w placówkach żywienia zbiorowego, określające konieczność prowadzenia na specjalnym druku adnotacji o temperaturze wody, godziny mycia naczyń, czym i co się myło.
- Wymóg zlikwidowania kantów między ścianami a podłogą w szkolnych kuchniach .

Jedne z najbardziej absurdalnych przepisów UE, które dotychczas wygrały coroczny konkurs europośła Mirosława Piotrowskiego.

Dostaliśmy szansę na poprawę stanu polskich dróg, poprzez dofinansowanie na Euro 2012. Polsce potrzebne są nowe trasy. Wybudowanie dróg ekspresowych i autostrad jest konieczne. Miastom niezbędne są obwodnice oddzielające je od spalin i hałasu przejeżdżających tirów i innych aut. Wybudowanie szos ekspresowych usprawni ruch między województwami, poprawi komfort jazdy. Te prace już trwają.

5.CZASY LANDRYNEK, A CZASY KOMPUTERÓW- PORÓWNANIE.

„Mój tata powiedział mi kiedyś, że kiedy był mały, pojechał z rodzicami do miejsca objawień maryjnych- Zabłudowa. Ludzie zbierali się tłumnie koło małego kościółka, ale jedno tutaj- z punktu widzenia dziecka- nie pasowało. Ludzie spieszyli się, bo tyły tłumy rozchodziły się pod presją służby bezpieczeństwa. Dla dziecka było to niezrozumiałe. I właśnie z takiego punktu widzenia chciałabym opracować ten punkt. -Weronika Zimnoch”

Trzeba zacząć od tego, że dzieci wychowujące się we wsiach, były położone w zupełnie innej sytuacji niż te, które wychowywały się w mieście. Dzieci z rodzin chłopskich, nastawiano na to, że w ich sytuacji przyszłość wygląda niemal jednoznacznie- to praca na roli i zwykle przekładano pomaganie rodzicom w polu nad uczenie się i odrabianie prac domowych. I z tego powodu trudno było im się dostać na studia. Dzieci z miasta, były dziećmi głównie robotników i raczej nie zagrażała im bieda, ale absurdy PRL-u. Chociaż były też problemy dotyczące obu tych grup- brak pieniędzy na podręczniki, brak zabawek, brak środków do nauki. Ale to nie znaczyło pełnego przekreślenia szans na dobrą przyszłość. Jeżeli młodzież chłopska, czy robotnicza decydowała się na studia- w rekrutacji na uczelnię dodawano jej dodatkowe punkty, brzydko mówiąc- ”za pochodzenie”, ze względu na wcześniejszy brak środków do uczenia się.

Kiedy zaś chciało się studiować za granicą- chociaż teoretycznie było to możliwe- zupełnie niemożliwe było to w praktyce; bardzo długo oczekiwało się na paszport, złotówka była nieporównywalnie niska względem dolara czy funta- bo przecież trzeba było mieć pieniądze, a gdy chciało się załatwić to szybciej- pozostawała **loteria**- Zielona Karta. W przeszłości szkoły nie miały pieniędzy na pomoce naukowe, takie jak np. atlasy, książki do biblioteki czy niekiedy nawet na kredę do pisania. Obecnie nowoczesne pomoce szkolne ułatwiły znacznie naukę. Zamiast tablic, z których dużo osób nic nie widzi, powoli zastępuje się nowymi ekranami interaktywnymi. Znacznie podnosi to aktywność uczniów na lekcjach, co poprawia poziom nauki w szkołach. Sale informatyczne zostały wyposażone w nowe komputery.

Wiele szkół nie miało własnych hal sportowych. Uniemożliwiało to młodym, zdolnym Polakom w przyszłości karierę sportowca.

Większość budynków szkolnych wymagało remontu, ponieważ sale lekcyjne były niedostosowane do potrzeb ich użytkowników. W wielu wiejskich szkołach nie było miejsc, w których dzieci mogłyby kształcić kulturę sportu.

Teraz, w porównaniu do tamtych czasów, niemal pławimy się w luksusie. Jako dzieci, mamy dostęp do encyklopedii internetowych- nie zapominajmy, że władze ludowe "brzydziły się" technologią Zachodu, nasze szkoły posiadają nowoczesny sprzęt do pracowni chemicznych, przyrodniczych i komputerowych. Jeżeli nasze zainteresowania są ukierunkowane bardziej w stronę zajęć sportowych- Unia dotuje hale sportowe, ośrodki sportu, lodowiska, baseny. Możemy studiować za granicą i nie mieć nawet paszportu- jesteśmy w strefie Schengen. Nawet nie wiemy, nie doceniamy, jak ogromne mamy możliwości. Powinniśmy to docenić, gdyż nasi rodzice nie marzyli o takich możliwościach.

6. PODSUMOWANIE.

Świat jest w ciągłym ruchu. Jednocześnie zmienia się w globalną wioskę i zaskakuje nas swoją prymitywnością. Przecież jeszcze nie tak dawno żyliśmy osaczeni propagandą, a niedługo po tym, powoli otrzępywaliśmy się z socjalistycznej biedy. Parę lat temu nastąpiło coś, co odmieniło nasze życie, wstąpiliśmy do Unii Europejskiej. Dała nam nieskończone możliwości- ale czy na pewno je doceniliśmy?

Dzięki UE w Polsce bezrobocie spadło prawie o 10,0%. W porównaniu do innych krajów członkowskich wypadliśmy jako jedni z najlepszych pod tym względem.

Gospodarka naszego państwa gwałtownie ruszyła z miejsca. Rolnikom liczne dotacje oraz dopłaty do gruntów, inwestycje pomogły w utrzymaniu gospodarstw. Obecnie dzięki tym pomocom Polska Wieś zyskała wielu nowych „mieszkańców”.

UE narzuciła Polakom zasady m. in. ekologiczne czy w stosunku do ekologicznej upraw żywności. Otwarcie granic UE umożliwiło Polakom sprzedaż swoich produktów w innych krajach. Dzięki czemu standard życiowy przeciętnego mieszkańca naszego kraju wzrasta. Obecnie jest to pięć procent rocznie.

Dzięki UE Polska notuje jeden z najszybszych okresów wzrostu gospodarczego w swojej historii.

Polscy studenci dostali szansę od UE na studiowanie na zagranicznych uczelniach. Daje im to możliwość „podszlifowania” języka obcego oraz niekiedy możliwość studiowania na lepszej uczelni.

Polskę można nazwać „wrotami” do Europy Zachodniej. Dlaczego?

Przy podpisaniu Układu z Schengen granice zostały otwarte wśród krajów członkowskich UE. Polska w położeniu geograficznym znajduje się przy krajach wschodnich. Nie wszystkie należą do wspólnoty europejskiej. Polska straż graniczna musi pilnować granic, m. in. z Ukrainą i Białorusią. Do tej pory otrzymaliśmy dużą pomoc ze strony UE. Na lata 2007-2013 dostaliśmy ok. 90 mld euro, czyli ponad 300 mld złotych.

Unia dała nam nieskończone możliwości, ale czy dobrze je wykorzystamy?